

Sygn. akt X Ga 90/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 26 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu X Wydział Gospodarczy Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Tomasz Chojnacki

Sędziowie: SSO Jolanta Waltrowska del. SSR Jerzy Wiewiórka

Protokolant: st. sekr. sąd. Sylwia Wawrzyniak

po rozpoznaniu w dniu 26 marca 2014 r., w P.

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) w P.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w P. z dnia 28 października 2013r., sygn. akt IX GC 1380/12

I. oddala apelację,

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 300 zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

/-/ J. W. /-/ T. C. /-/ J. W.

UZASADNIENIE

Pozwem z 25 czerwca 2012 r. powód – (...) w P. wniósł o zasądzenie od pozwanego – (...) spółce akcyjnej w S. kwoty 6.100,80 zł z ustawowymi odsetkami od 31 maja 2012r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Dochodzone pozwem roszczenie wywodził z faktu braku zapłaty przez pozwanego całości odszkodowania z tytułu najmu pojazdu zastępczego w ramach zawartej z poszkodowanym W. B., w wyniku mającej miejsce w dniu 3 kwietnia 2012 r. kolizji drogowej, umowy najmu samochodu zastępczego, podnosząc przy tym, iż wierzytelność z tego tytułu nabył wskutek zawartej z poszkodowanym umowy cesji wierzytelności.

W dniu 11 lipca 2012 r. referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Poznań – Stare Miasto w P. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym uwzględnił żądanie pozwu.

Od powyższego nakazu pozwany skutecznie wniósł sprzeciw domagając się oddalenia powództwa oraz zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W jego uzasadnieniu uznając co do zasady odpowiedzialność za zaistniałą szkodę zakwestionował jednocześnie długość okresu wynajmu pojazdu zastępczego wskazując, że powód nie wykazał, iż pozostawał on konieczny i uzasadniony.

Wyrokiem z 28 października 2013 r. Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P. Wydział IX Gospodarczy w punkcie:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.669,10 zł z ustawowymi odsetkami od 31 maja 2012 r. do dnia zapłaty,
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie,
3. obciążył kosztami procesu pozwanego w 44 %, a powoda w 56 %, pozostawiając szczegółowe wyliczenie kosztów i ściągnięcie kosztów Skarbu Państwa referendarzowi sądowemu.

Podstawę takiego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu pierwszej instancji:

W dniu 3 kwietnia 2012 r. doszło do szkody komunikacyjnej. Uszkodzeniu uległ samochód używany przez W. B.. Sprawca szkody, w wyniku zawartej z pozwanym umowy, był objęty ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej pojazdów mechanicznych.

Po przekazaniu pojazdu do naprawy poszkodowany W. B. skorzystał z oferty powoda, zawierając umowę najmu samochodu. Wysokość czynszu strony ustaliły na 155 zł netto w stosunku dziennym. Na podstawie tej umowy poszkodowany korzystał przez 47 dni – od 4 kwietnia 2012 r. do 21 maja 2012 r., z samochodu zastępczego, który był wykorzystywany przez niego, tak jak dotychczas uszkodzony pojazd, do bieżących czynności w codziennym życiu.

W dniu 3 kwietnia 2012r. powód, jako cesjonariusz, zawarł z W. B., jako cedentem, umowę cesji wierzytelności, na podstawie której cedent przelał na powoda prawo do odszkodowania z tytułu szkody komunikacyjnej z 3 kwietnia 2012 r., zgłoszonej pozwanemu w zakresie szkody powstałej w związku z kosztami najmu pojazdu. W § 1 pkt 6 umowy cesji wskazano, że rozliczenie stron umowy z tytułu umowy najmu oraz cesji wierzytelności nastąpi w drodze kompensaty. O fakcie zawarcia cesji W. B. powiadomił pozwanego.

W dniu 23 maja 2012 r. powód obciążył W. B. fakturą VAT nr (...) opiewającą na kwotę 8.960,55 zł brutto, 7.285 zł netto, z terminem płatności na 30 maja 2012 r. z tytułu wynajmu auta samochodowego na okres 47 dni, w cenie 155 zł netto za 1 dzień. W fakturze podano numer szkody (...), zaznaczając, iż nabywca nie jest płatnikiem VAT, wskazując jako płatnika należności z faktury pozwanego.

Samochód W. B. był objęty naprawą blacharsko – lakierniczą w okresie od 4 kwietnia 2012 r. do 21 maja 2012 r. Długość okresu naprawy częściowo wynikała z konieczności trzykrotnych oględzin pojazdu przez rzeczoznawcę pozwanego. Wprawdzie szkoda miała charakter całkowity, jednak poinformowany o tym poszkodowany zdecydował o naprawie dotychczasowego pojazdu do wysokości wartości przyznanego odszkodowania. Ze względu na konieczność oględzin warsztat naprawczy wstrzymywał się z naprawą kolejnych elementów, aż do czasu dokonania oględzin przez przedstawiciela ubezpieczyciela. Technologicznie i organizacyjnie czas potrzeby do dokonania spornej naprawy uszkodzonego pojazdu wynosi 21 dni. Jeśli jednak uwzględnić fakt, że w toku naprawy doszło do aż trzykrotnych oględzin dokonanych przez pozwanego, to okres naprawy ulega wydłużeniu o 2 – 3 dni na każde oględziny plus dni wolne od pracy. Mając zatem na uwadze okoliczności niniejszej sprawy, wydłużyłoby to konieczny czas naprawy do 2 maja 2012 r., co oznaczało, iż uzasadniony i konieczny czas naprawy uszkodzonego pojazdu wyniósł 29 dni.

Pismem z 30 maja 2012 r. pozwany uznał za zasadny okres 15 dni wynajmu. W związku z tym uznał roszczenie powoda z tytułu najmu pojazdu zastępczego do wysokości 2.859,75 zł.

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd pierwszej instancji dał wiarę stanowiącym podstawę ustalenia stanu faktycznego dokumentom. Ponadto za wiarygodne uznał zeznania świadka W. B. stwierdzając, że znajdowały one swoje potwierdzenie w zgromadzonych w sprawie dokumentach. Poza tym za przydatną dla rozstrzygnięcia

sprawy uznał opinię biegłego sądowego, biorąc przy tym pod uwagę treść ustnych wyjaśnień biegłego co do sporządzonej na piśmie opinii i zeznań świadka W. B.. Mianowicie w tym przedmiocie podał, iż na podstawie opinii dokonał obliczenia niezbędnego czasu naprawy, modyfikując jednak zawarte w opinii wyliczenia stosownie do ustnych wyjaśnień biegłego, a to z uwagi na fakt, że biegły przedstawił i wyjaśnił podstawowe założenia opinii oraz podstawy i metody dokonywania wyliczeń, zaś wszelkie zastrzeżenia względem opinii w rzeczowy i logiczny sposób wyjaśnił na rozprawie. Nadto przeprowadzając w sprawie postępowanie pominął dowód z przesłuchania powoda w charakterze strony, wobec jego nieusprawiedliwionego niestawiennictwa, a także wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z akt szkodowych, z uwagi na prekluzję dowodową – art. 207 kpc.

Przystępując natomiast do rozważań nad ustalonym w sprawie stanem faktycznym stwierdził, iż powództwo okazało się zasadne. Mianowicie zaznaczył, że jako podstawę swojego roszczenia powód wskazał umowę przelewu wierzytelności oraz, iż w związku z tym, zgodnie z art. 6 kc, na powodzie spoczywał ciężar dowodu w zakresie wykazania, że doszło do zawarcia umowy cesji, a nadto, iż przelewana wierzytelność przysługiwała cedentowi. Ponadto uwzględniając powyższe podkreślił, że kwestie związane z umową cesji nie były przedmiotem sporu między stronami oraz, iż wobec tego, stosownie do art. 229 kpc, fakt zawarcia umowy przelewu i jej przedmiot nie wymagał dowodzenia ze strony powoda.

Sąd pierwszej instancji zauważył również, że pozwany zakwestionował istnienie przelanej wierzytelności z tytułu odpowiedzialności cywilnoprawnej w kwocie przekraczającej 2.859,75 zł brutto. Odnosząc się zatem do tej kwestii stwierdził, iż odpowiedzialność cywilna posiadacza pojazdu mechanicznego jest objęta systemem obowiązkowego ubezpieczenia, który precyzuje i reguluje ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.). Otóż podał, że zgodnie z art. 9 ust. 1 powyższej ustawy umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wynikiem z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, o ile nie sprzeciwia się to ustawie lub właściwości (naturze) danego rodzaju stosunków, iż stosownie do art. 13 ust. 1 tej ustawy zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie lub świadczenie z tytułu ubezpieczenia obowiązkowego na podstawie uznania roszczenia uprawnionego z umowy ubezpieczenia w wyniku własnych ustaleń, zawartej z nim ugody lub prawomocnego orzeczenia sądu, że w myśl ust. 2 tego przepisu w obowiązkowych ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem, nie wyżej jednak niż do wysokości sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie oraz, iż zgodnie z art. 34 ust. 1 przywołanej ustawy z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ponadto zaznaczył, że z kolei stosownie do art. 805 § 1 kc przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Uwzględniając zatem powyższe unormowania wskazał, iż okoliczności powstania szkody, jak również odpowiedzialność pozwanego za skutki kolizji z 17 września 2012 r., w której uszkodzeniu uległ pojazd W. B., nie budziły sporu pomiędzy stronami, albowiem pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności co do zasady, co oznaczało, że zakres tej odpowiedzialności w przedmiotowej sprawie wyznaczony był przez zakres odpowiedzialności ubezpieczonego sprawcy szkody. Jednocześnie podał, iż zakres tej odpowiedzialności określał art. 436 § 3 kc w związku z art. 415 kc i art. 361 § 1 kc oraz art. 363 kc, ponieważ zgodnie z art. 436 § 2 kc w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Rozważając zatem zakres odpowiedzialności pozwanego stwierdził, że dla jego ustalenia, jak i wysokości odszkodowania wypłacanego z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia OC właściwe są przepisy kodeksu cywilnego dotyczące odpowiedzialności odszkodowawczej, czyli art. 361 § 1 kc stosownie do którego zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, a także § 2 tego przepisu, według którego szkoda zarówno na mieniu, jak i na osobie, polega albo na stracie, którą poniósł poszkodowany (damnum emergens), tj. pomniejszeniu majątku poszkodowanego

albo pozbawieniu go korzyści, które mógłby uzyskać, gdyby mu szkody nie wyrządzono (*lucrum cessans*). Ponadto mając na uwadze te unormowania zaznaczył, iż pozwany, przed procesem, nie kwestionował swojej odpowiedzialności jako ubezpieczyciela za koszty wynajęcia pojazdu zastępczego w okresie dokonywania naprawy (likwidacji) pojazdu uszkodzonego, czyli tego, że najem pojazdu był uzasadniony w warunkach niniejszej sprawy, wypłacając częściowe z tego tytułu odszkodowanie. Jednocześnie zauważył, iż w sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wskazał jednak, że kwestionuje uprawnienie poszkodowanego do korzystania z pojazdu zastępczego w codziennym życiu, bowiem nie wykazał on na jakiej trasie dojeżdżał do pracy, ani gdzie dowoził niepełnosprawną żonę. Ustosunkowując się zatem do tej kwestii podkreślił, iż w tym przedmiocie należało podzielić stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z 17 listopada 2011r., akt III CZP 05/11, zgodnie z którym odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego i nie jest ona uzależniona od niemożności korzystania przez poszkodowanego z komunikacji zbiorowej, zaznaczając przy tym, że analogiczna sytuacja zachodzi w przypadku korzystania z taksówek, co proponował pozwany, gdyż właściciel uszkodzonego pojazdu ma prawo do korzystania z pojazdu zastępczego, ponieważ samochód osobowy stanowi standard w aktualnych realiach, a jego posiadacz nie musi przewidywać na miesiąc do przodu, czy danego dnia będzie potrzebował pojazdu, czy też nie, i to tym bardziej, iż posiadanie pojazdu to także komfort niezaplanowanych wyjazdów. Stąd też stwierdził, że potrzeba dojazdu samochodem do pracy, a zwłaszcza codziennych przejazdów niepełnosprawnej żony, była po prostu oczywista.

Niezależnie od powyższego Sąd pierwszej instancji dostrzegł również, iż przed procesem pozwany zakwestionował jedynie samą wysokość poniesionych przez poszkodowanego kosztów z tytułu wynajęcia pojazdu zastępczego podnosząc, że czas wynajmu pojazdu zastępczego nie odpowiada technologicznie uzasadnionemu okresowi naprawy oraz, iż okoliczność ta sprawiła, że na powódzie spoczywał ciężar dowodu w zakresie wykazania związku przyczynowo – skutkowego między długością okresu wynajmowanego samochodu, a rodzajem uszkodzeń zaistniałych w samochodzie, wymagających naprawy, albowiem związek ten, obok zdarzenia szkodotwórczego i samej szkody, jest przesłanką odpowiedzialności za szkodę. Ponadto wskazał, iż szkoda powstała na skutek wynajęcia samochodu zastępczego będzie szkodą pozostającą w adekwatnym związku przyczynowo – skutkowym tylko o tyle, o ile czas wynajęcia samochodu będzie wynikał z czasu koniecznego do naprawy danego samochodu i typowego czasu oczekiwania na tą naprawę, zaś jeżeli czas ten będzie dłuższy niż ten wynikający ze stanu technicznego i czasu oczekiwania na rozpoczęcie wykonywania usługi na danym rynku, to tym samym nie będzie on typowy (konieczny), gdyż nie można obciążać ubezpieczyciela brakiem staranności osób trzecich w należytej naprawie samochodu, który uległ wypadkowi. Poza tym uwzględniając powyższe stwierdził, że powód częściowo sprostał ciężarowi dowodu w powyższym zakresie. Mianowicie w tym przedmiocie zaznaczył, iż z opinii biegłego sądowego wynikało, że minimalny technologiczno – organizacyjny czas naprawy wynosił 21 dni, przy czym zeznania świadka W. B. wskazywały, iż podczas naprawy jego pojazdu odnotowano niestandardową liczbę oględzin, gdyż pojazd poddawany był oględzinom aż trzy razy, czyli o dwa razy więcej niż zakładał biegły sądowy. Stąd też stwierdził, że skoro z opinii biegłego wynikało, iż każde oględziny wydłużały czas naprawy średnio o 2 do 3 dni, to konieczne było dodanie do czasu wyliczonego przez biegłego sądowego co najmniej 7 dni, co oznaczało, że uzasadniony czas naprawy wyniósł w niniejszej sprawie przynajmniej 28 dni. W tej sytuacji, uwzględniając tzw. długi weekend na początku maja, przyjął za uzasadniony czas naprawy okres 29 dni, a zarazem, iż pojazd zastępczy winien być zwrócony najpóźniej 2 maja 2012 r., podkreślając przy tym, że wyliczenie to miało oczywiście charakter nieco hipotetyczny, albowiem z uwagi na brak stosownego materiału dowodowego (akta szkodowe, zeznania pracowników warsztatu naprawczego), czyniono jedynie pewne założenia, odwołujące się do wzorca prawidłowo przeprowadzonej naprawy. Jednocześnie w związku z tym za nieuzasadnioną długość naprawy blacharsko – lakierniczej samochodu uznał okres w wymiarze przekraczającym 29 dni, i to tym bardziej, iż czynności naprawcze warsztatu samochodowego były systematycznie monitorowane przez poszkodowanego, a powód nie przedstawił żadnych dowodów, które podważałyby przyjęty czas naprawy.

W tym stanie rzeczy stwierdził, że jeśli sporna faktura opiewała na 32 dni najmu ze stawką 190,65 zł brutto, na łączną kwotę 6.100,80 zł brutto, a pozwany uścił na rzecz powoda kwotę 2.859,75 zł – 15 dni x 190,65 zł, to uzasadniony pozostawał wynajem także za kolejne 14 dni, co oznaczało, że zasadne było zasądzenie na rzecz powoda kwoty

2.669,10 zł – 14 dni razy 190,65 zł. O odsetkach orzekł na podstawie art. 481 kc, mając także na względzie art. 817 kc. Natomiast na podstawie art. 98 § 1 kpc, zgodnie z wynikiem sprawy, obciążył powoda 56 % kosztów procesu, a pozwanego 44 % kosztów procesu, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie, stosownie do art. 108 § 1 zdanie drugie kpc, referendarzowi sądowemu.

Od wyroku Sądu pierwszej instancji, w części dotyczącej punktu 2 i 3 powód wniósł apelację zarzucając temu orzeczeniu naruszenie:

1. art. 6 kc poprzez błędne przyjęcie, iż to na powodzie spoczywał obowiązek wykazania powodów przedłużenia czasu naprawy uszkodzonego samochodu W. B.,
2. art. 233 § 1 kpc poprzez błędne ustalenie, że uzasadniony i konieczny czas wynajmu samochodu zastępczego przez W. B. wyniósł 29 dni, podczas, gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego w postaci zeznań świadka W. B. oraz opinii biegłego sądowego wynikało, iż czas ten pokrywał się z czasem faktycznej naprawy samochodu W. B., tj. 47 dni,
3. art. 361 kc poprzez nieuznanie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem szkodowym z 3 kwietnia 2012 r., a szkodą w postaci kosztów wynajmu pojazdu zastępczego przez okres 47 dni.

Wskazując na powyższe domagał się zmiany zaskarżonego wyroku w punkcie 2 poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 3.431,70 zł z ustawowymi odsetkami od 31 maja 2012 r. do dnia zapłaty i w punkcie 3 poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa według norm przepisanych, a nadto zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za drugą instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelację powoda należało uznać za nieuzasadnioną.

Poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne i dokonane w oparciu o nie rozważania prawne okazały się bowiem prawidłowe. Natomiast podniesione przez powoda w apelacji zarzuty nie mogły podważyć trafności wydanego przez ten Sąd orzeczenia.

Mianowicie na uwzględnienie nie mógł zasługiwać zarzut powoda w przedmiocie naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 6 kc poprzez błędne przyjęcie, że to na powodzie spoczywał obowiązek wykazania powodów przedłużenia czasu naprawy uszkodzonego samochodu W. B..

Nie ulega wątpliwości, jak już słusznie z powołaniem na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28 stwierdził Sąd pierwszej instancji, odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego, nie będąc przy tym uzależnioną od niemożności korzystania przez poszkodowanego z komunikacji zbiorowej. Tym niemniej jednak odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu poniesionych przez poszkodowanego kosztów najmu pojazdu zastępczego niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej, tak jak przeznaczonego do kontynuowania działalności gospodarczej, obejmuje jedynie okres konieczny i niezbędny do naprawy samochodu uszkodzonego w wypadku komunikacyjnym – art. 363 § 1 kc. Zatem nie można rozciągać takich kosztów na cały faktyczny okres naprawy samochodu, chyba, że okres ten był konieczny i niezbędny do jego naprawy – vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2002 r., V CKN 1397/00, LEX nr 77057, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2004 r., II CK 494/03, LEX nr 145121. Stąd też za szkodę można uznać tylko koszty niezbędne, rzeczywiście poniesione przez poszkodowanego, którego obciąża ciężar dowodu

wysokości szkody – vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2004 r., IV CK 672/03, LEX nr 146324. Oznacza to, iż na poszkodowanym, domagającym się od ubezpieczyciela zapłaty odszkodowania, spoczywa, zgodnie z art. 6 kc, obowiązek wykazania nie tylko okresu, w jakim uszkodzony pojazd pozostawał w naprawie, ale również, że czas ten był konieczny i niezbędny do jego naprawy, a tym samym, iż wynajmowanie samochodu zastępczego w całym okresie naprawy uszkodzonego pojazdu było uzasadnione. Tylko wszak wówczas można byłoby przyjąć, że koszt wynajmu pojazdu zastępczego w okresie naprawy samochodu uszkodzonego, pozostawał w adekwatnym związku przyczynowym z mającym miejsce wypadkiem oraz, iż w związku z tym ubezpieczyciel zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania w kwocie odpowiadającej całości poniesionych przez poszkodowanego na najem pojazdu zastępczego kosztów, czyli kosztów wynajmu samochodu zastępczego za cały okres, w którym uszkodzony pojazd pozostawał w naprawie. Stosownie bowiem do art. 361 § 1 kc zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Skoro zatem pozwany konsekwentnie kwestionował, iż czas, w którym uszkodzony samochód pozostawał w naprawie, był konieczny i niezbędny do jego naprawy, a tym samym, że wynajmowanie pojazdu zastępczego w całym okresie naprawy uszkodzonego samochodu było uzasadnione oraz, iż w związku z tym poniesiona z tytułu najmu pojazdu zastępczego szkoda, poza wskazanym przez niego okresem, pozostawała w adekwatnym związku przyczynowym z mającym miejsce w dniu 3 kwietnia 2012 r. wypadkiem, to obowiązkiem powoda, jako cesjonariusza, było wykazanie, iż w istocie okres, w którym uszkodzony samochód pozostawał w naprawie, był czasem koniecznym i niezbędnym, uzasadniającym najem pojazdu zastępczego, czyli, że pozwany zobowiązany był do zapłaty odszkodowania w kwocie odpowiadającej całości poniesionych przez poszkodowanego na najem samochodu zastępczego kosztów, tj. wysokości szkody. Z faktu tego to powód wywodził bowiem korzystne dla siebie skutki procesowe w postaci żądania uwzględnienia powództwa. Stąd też zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 6 kc, i to w opisany w zarzutach apelacji i jej uzasadnieniu sposób, pozostawał niezasadny.

Nietrafny okazał się również zarzut powoda w przedmiocie naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 233 § 1 kpc poprzez błędne ustalenie, iż uzasadniony i konieczny czas wynajmu pojazdu zastępczego przez W. B. wyniósł 29 dni, podczas, gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego w postaci zeznań świadka W. B. oraz opinii biegłego sądowego wynikało, że czas ten pokrywał się z czasem faktycznej naprawy samochodu W. B., tj. 47 dni. Nie sposób było bowiem uznać, że zaoferowanym w sprawie materiałem dowodowym powód wykazał, iż okres, w którym uszkodzony samochód pozostawał w naprawie, był konieczny i niezbędny do jego naprawy, a tym samym, że wynajmowanie pojazdu zastępczego w całym okresie naprawy uszkodzonego samochodu było uzasadnione oraz, iż w związku z tym poniesiona z tytułu najmu pojazdu zastępczego szkoda, poza przyjęty przez Sąd pierwszej instancji okres, pozostawała w adekwatnym związku przyczynowym z mającym miejsce w dniu 3 kwietnia 2012 r. wypadkiem, co miało rodzić odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego w całym, żądanym przez powoda zakresie. Nie mogło bowiem umknąć uwadze, że dowodu na powyższe nie mógł sam w sobie stanowić dowód z opinii biegłego P. B.. Sporządzona przez biegłego opinia określała bowiem jedynie szacunkowy czas naprawy, opierając się na założeniach teoretycznych, odwołujących się do wzorca prawidłowo przeprowadzonej naprawy. Mianowicie wskazywała ile dane czynności związane z likwidacją szkody, organizacją naprawy i jej czasem powinny trwać, a nie ile w rzeczywistości trwały. Stąd też tylko i wyłącznie w oparciu o sporządzoną przez biegłego opinię nie można było zasadnie wywodzić, że wskazany przez niego uzasadniony czas naprawy przedmiotowego pojazdu wynosił w istocie tyle, ile z niej wynikało. Ponadto wiążąc wynikające z niej wnioski, z wnioskami płynącymi z ustnych wyjaśnień biegłego co do sporządzonej na piśmie opinii, a dalej z wnioskami wynikającymi z zeznań świadka W. B., nie sposób było zasadnie wywodzić, iż czas naprawy, jak stwierdził w apelacji powód, wydłużył się o 18 dni, do którego należało również doliczyć czas potrzebny na zamówienie kolejnych części i czas naprawy usterek stwierdzonych w trakcie ponownych oględzin. Stwierdzenia takie pozostawały bowiem nadal teoretyczne. Dla przesądzenia tego koniecznym było bowiem przedstawienie przez powoda dokładnych informacji dotyczących przebiegu naprawy uszkodzonego pojazdu. Tymczasem powód nie zaoferował żadnych dowodów, które pozwalałyby na szczegółowe ustalenie jakie faktycznie czynności w związku z naprawą przedmiotowego pojazdu podejmowano oraz jaki był niezbędny i konieczny czas na ich podjęcie, a zarazem zweryfikowanie tego w ramach dowodu z opinii biegłego. Zatem nie znając szczegółowych okoliczności związanych z przebiegiem naprawy uszkodzonego pojazdu, w tym związanych z czasem dokonania dalszych oględzin, zamówienia kolejnych części i naprawy usterek stwierdzonych przy ponownych oględzinach, jeżeli konieczność taka zaistniała,

nie można było przyjąć, że uzasadniony czas naprawy przedmiotowego samochodu wynosił 47 dni, a tym samym, iż wynajmowanie pojazdu zastępczego w całym okresie naprawy uszkodzonego pojazdu było uzasadnione. Stąd też zgłoszony przez pozwanego zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 233 § 1 kpc, i to w opisanym w zarzutach apelacji i jej uzasadnieniu sposób, nie mógł zasługiwać na uwzględnienie. Okoliczność ta sprawiła z kolei, że swojego uzasadnienia nie mógł również znaleźć zarzut naruszenia art. 361 kc.

W tym stanie rzeczy, mając powyższe pod uwagę, apelację powoda, na podstawie art. 385 kpc, jako niezasadną należało oddalić.

O kosztach postępowania w instancji odwoławczej orzeczono na podstawie art. 98 kpc w związku z art. 108 § 1 kpc i art. 391 kpc oraz § 6 pkt 3 w związku z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. 2013, poz. 490).

/-/ J. W. /-/ T. C. /-/ J. W.